

Protokół Nr LXII/2014
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 12 czerwca 2014 r.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 12 czerwca 2014 r.

Radni nieobecni na LXII sesji Rady Miasta Ostrołęki: Tadeusz Kaczyński, Mirosław Dąbkowski, Tadeusz Gies, Anna Szczubelek.

Na sesji w dniu 12 czerwca 2014 r. podjęto następujące uchwały:

- **Uchwała nr 621/LXII/2014 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 12 czerwca 2014 r. w sprawie powołania spółdzielni socjalnej „KELE” z siedzibą w Ostrołęce.**

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył LXII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał wszystkich przybyłych na sesję, radnych, prezydentów, gości. Przypomniał, że jest to sesja zwołana na wniosek prezydenta. Powiedział: korzystając z okazji, że to 12 dzień czerwca, to panu przewodniczącemu osiedla Bursztynowe – Czesławowi Bączkowi składam serdeczne życzenia. Jak to w lipcu? Naprawdę? W takim razie pamiętajcie 12 lipca. Mam złe dane, muszę to... w takim razie polecą głowy w kancelarii Rady Miasta. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: zgodnie z listą alfabetyczną sekretarzem dzisiejszych obrad powinien zostać radny Piotr Antońkiewicz, czy radny wyraża zgodę.

Radny Piotr Antońkiewicz powiedział: tak, wyrażam.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Piotra Antońkiewicza na sekretarza dzisiejszych obrad.

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Sekretarzem obrad został radny Piotr Antońkiewicz.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: jak państwo wiedzą, to niewiele jest tutaj do przedstawiania, ponieważ to jest porządek, który w swoim wniosku zamieścił prezydent Janusz Kotowski, niczym on się nie różni. Są jakieś uwagi do porządku, pytam tylko formalnie, nie widzę.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie powołania spółdzielni socjalnej „KELE” z siedzibą w Ostrołęce.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: zanim oddam głos prezydentowi, to przede wszystkim państwu dziękuję za dzisiejszą obecność, wiem, że to trudne, to nie jest zwyczajny dzień, tym bardziej jestem wdzięczny państwu, że możemy w związku z quorum obradować.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: ja też chciałem bardzo podziękować za obecność, poprosiliśmy o tą sesję dlatego, że rzecz jest terminowa i pozytywna. Wierzę, że dla nas wszystkich ta tematyka, którą się zajmujemy to będzie ta tematyka budziła tylko pozytywne emocje. Dziękuję za obecność panu Kazimierzowi Łoniewskiemu, pan stoi u podstaw powołania spółdzielni socjalnej. Żeby to wszystko mogło zaistnieć, żeby pomysły ostrołęczan ciekawe często i twórcze były realizowane czasem potrzebny jest samorząd jako podmiot współpracujący. I dlatego chciałbym prosić wysoką radę o przyjęcie uchwały w sprawie powołania spółdzielni socjalnej „KELE” z siedzibą w Ostrołęce. W uzasadnieniu na pewno zauważyliście, iż samorząd jest taką instytucją wspierającą. Federacja NOT rada regionalna w Ostrołęce przygotowała i składa wnioski o finansowanie spółdzielni socjalnej, jest tutaj też nazwa projektu, w którym nasze działania by się mieściły, jest szansa na współfinansowanie z środków Unii Europejskiej i symboliczny wkład miasta. Oczywiście gdyby interesowały wysoką radę szczegóły, to co wiemy, chętnie powiemy, a gdyby o inne sprawy, można też twórcę tego pomysłu, jak rozumiem za zgodą oczywiście pana przewodniczącego, który ma dzisiaj taki nastrój jak główny pracodawca tutaj. Choć chcę delikatnie przypomnieć, że pracownicy kancelarii rady są pracownikami urzędu miasta i pan przewodniczący może oczywiście atmosferę tam podkreślać, ale gdy chodzi o sprawy pracy, to prezydent jest.... To mniej więcej tyle panie przewodniczący co ja mogę panu zrobić w pana miejscu pracy. Wracając proszę państwa, przepraszam za tę dygresję, myślę, że projekt jest bardzo ciekawy on wpisuje się także w inne działania na terenie naszego miasta. Dopowiem tylko przy okazji, że choćby wczoraj z satysfakcją niektórzy spośród nas utwierdzili się choćby w wiedzy na temat działalności Agencji Rozwoju Regionalnego, gdzie też różne projekty są organizowane, a myślę, że wspólną naszą radość budziło też głosowanie odnośnie spółdzielni socjalnej, co do której niedawno wysoka rada decyzję podjęła. Zatem wysoka rada wnosząca o przyjęcie tego projektu a gdy chodzi o ewentualne wyjaśnienia czy szersze wprowadzenie do tematyki, to będę prosił mojego zastępcę pana prezydenta Grzegorza Płocha i pana Kazimierza Łoniewskiego.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: jak państwo zauważyli jesteśmy w odmiennych humorach ja mam dobry humor, to był żart na początku, prezydent raczej mniej, jest dzisiaj zachmurzony, czy też humorzasty, proszę państwa proponuję taką konwencję, byśmy nie przechodzili teraz do rundy pytań, tylko najpierw oddam głos w kolejności wiceprezydent Grzegorz Płocha – trochę więcej o tym projekcie, potem pan Kazimierz Łoniewski trochę nam opowie, a potem jeśli po przedstawieniu tego tematu ponieważ to jest pierwsze czytanie, jeśli pojawią się pytania to wtedy przejdziemy do pytań.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Grzegorz Płocha powiedział: ja też krótko, zostawię głos na rzecz pana Kazimierza Łoniewskiego, żeby opowiedział o samym pomysle. Przepraszam państwa za taki tryb, ale jest on powodowany innymi zdarzeniami związanymi z okolicznościami, dlatego, że jest to ostatnie rozdanie środków na rzecz tworzenia

spółdzielni socjalnych i do końca nie wiedzieliśmy czy na ten pomysł będą środki. Okazało się pod koniec maja, czyli już po sesji majowej, że te środki dla nowego, tworzonego podmiotu zostały przyznane, a ponieważ jak wspominałem jest to ostatnie rozdanie więc projekt zamyka się z końcem czerwca 2015 roku. A spółdzielnia musi przynajmniej rok funkcjonować. Musimy teraz biegiem zarejestrować do końca czerwca w KRS i to jest przyczyną główną tryby nadzwyczajnego. Nie chcieliśmy organizować spółdzielni, powoływać jej do życia bez wiedzy i pewności, że będą środki finansowe. Jeżeli nie będzie środków finansowych, to funkcjonowanie spółdzielni jest mocno utrudnione. Wówczas pozostają tylko różne ciężary nałożone na spółdzielnie sprawozdawcze i inne, które ktoś by musiał wykonywać a organizowanie środków w inny sposób bez dotacji, byłoby bardzo uciążliwe i samo funkcjonowanie spółdzielni. Stąd taki tryb. Dziś mamy pewność, że środki są zarezerwowane dla spółdzielni, pewnie łatwiej taka decyzję podjąć i zorganizować. Natomiast też mało czasu jest na to, by zgłosić się, dokonać rejestracji w KRS, stąd ta sesja nadzwyczajna, bo 26 czy 27, kiedy wypada normalny termin sesji byłoby już za późno. Sama idea i pomysł jak prezydent Kotowski wspominał wpisuje się w życzliwe działania samorządu na rzecz właśnie wsparcia ekonomii społecznej jaka dokonuje się w Ostrołęce. Mamy doświadczenia funkcjonowania takich spółdzielni co najmniej dwie w Ostrołęce, ta byłaby trzecia. I myślę nie ostatnia. Ja tyle tytułem ogólnej informacji i poprosiłbym pana Kazimierza Łoniewskiego o kilka zdań na temat samej spółdzielni.

Przedstawiciel założycieli spółdzielni socjalnej „KELE” Kazimierz Łoniewski powiedział: przede wszystkim chciałem podziękować państwu za to, że mogliśmy razem z tak solidnym partnerem taki projekt. Działania nad tym projektem zaczęły się już dużo wcześniej. Jest on efektem wieloletniej pracy i udziału naszego w projektach krajowych i międzynarodowych. Tu dzięki panu prezydentowi Kotowskiemu mogliśmy to wszystko zrobić z tego względu, że sukces projektu zależy od solidności partnera i od podejścia do wszystkich idei zawartych w tym projekcie, by je można było zrealizować. Z naszych doświadczeń i z państwa na pewno też wiem, że w Ostrołęce mamy bardzo dużo wartościowych wspierańców ludzi, którzy nie zawsze mogą odnaleźć tu dla siebie jakieś miejsce, szczególnie myślę tu o miejscach pracy zawodowej i o miejscach pracy, które nie polegają na wykonywaniu czynności prostych, stąd też koncepcja otworzenia spółdzielni socjalnej, która by się zajmowała złożonymi czynnościami, która wchodziłaby w technologię IT i w technologię multimedialną po to, aby pomagać sobie, ale i innym. Wydaje się nam to słuszne z tego względu, że moglibyśmy zaproponować coś innego na rynku pracy. Coś co pozwala być nieograniczonym terytorialnie. Wszystkie te usługi, które możemy robić tu w Ostrołęce będą widoczne nie tylko w Ostrołęce. Pokazujemy jeszcze raz możliwość Internetu, który na dobrą sprawę nie ma granic. Cała działalność spółdzielni socjalnej będzie się koncentrować wokół zagadnień naukowo – technicznych i szeroko rozumianej edukacji. Zaproponujemy nowe formy przekazywania informacji, nowego podejścia i wskazania roli jaką w naszym codziennym życiu ma nauka, technika i przede wszystkim edukacja. Dzięki temu chcielibyśmy osiągnąć cele pośrednie związane z tym, że chcielibyśmy, aby ludzie się integrowali wokół tego co ich jednoczy, czyli wokół tych zajęć, którymi się będą zajmować w tej naszej spółdzielni. My podobne działania, może nie tak kompleksowo, w kawałkach już realizowaliśmy. Wiemy, że może się to zakończyć sukcesem. W dużym stopniu będzie to zależało od kadry, od personelu, który będzie pracował w spółdzielni. Dzięki tej spółdzielni

damy ludziom narzędzie, które przez nich odpowiednio wykorzystane może być dla nich docelowym miejscem pracy. Sama spółdzielnia docelowo powinna wygenerować minimum 5 miejsc pracy, ale liczymy na to, że gdyby się to udało to tych miejsc pracy byłoby więcej. Nie wszystkie miejsca pracy mogą być oparte na podstawie umowy o pracę, ale mogą być to również zajęcia wolontariackie i również w innych formach, na przykład umów cywilno-prawnych zawarte. Chcieliśmy, aby ludzie młodzi tworzyli dla samych siebie tworzyli coś co może być im przydatne w nauce, pracy i w życiu. I to jest cały sens tej spółdzielni. Szczegółami nie będę państwa zanudzał, wszystko jest zawarte w dokumentacji projektowej, praca została dobrze oceniona. Te osoby, które będą przez nas zatrudnione docelowo, będą tworzyły tę spółdzielnię. I tak naprawdę za jakiś czas staniemy przed decyzją, którą wymusi na nas prawo, ale również do tego będziemy zmierzali, żeby spółdzielnia była ich własną firmą, i żeby ta spółdzielnia była przykładem, że możemy w nowej formie podmiotów ekonomii społecznej rozwiązywać sobie sami własne problemy. Spółdzielnia nie da pieniędzy bezpośrednio tak, jak w formach wsparcia dla osób bezrobotnych, że pieniądze jakby są, małe czy nie małe, ale są i można je wziąć. Tu będzie trzeba wszystko wypracować. Więc spółdzielnia zagwarantuje narzędzia do tego, żeby można było kontynuować pracę, żeby można było realizować cele jakie zakłada sobie spółdzielnia. Czyli to będzie zakup nowoczesnego sprzętu, to będzie możliwość wsparcia merytorycznego, wsparcie specjalistyczne będzie dotyczyło tych osób. Ale na wynagrodzenie te osoby same będą musiały sobie zapracować. Wiemy, że jest mnóstwo takich osób, otwartych, które chcą właśnie w taki sposób to robić i dla takich osób ta spółdzielnia jest otwarta. Takie osoby zapraszamy do pracy, chcielibyśmy, abyście państwo szybko wiedzieli efekty z tej pracy, bo jednym z celów jest to, że mamy promować nasz region ostrołęcki i to w skali poza regionalnej i to tymi nowoczesnymi technologiami, i tak chcemy to zrobić. Chyba nikt nie będzie tego regionu lepiej promował jak samo ostrołęczanie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: dziękujemy za te wprowadzenie, z mojej strony to nie było spoufalenie, tylko nie znam funkcji, rozumiem, że pan jest prezesem tej spółdzielni.

Przedstawiciel założycieli spółdzielni socjalnej „KELE” Kazimierz Łoniewski powiedział: o zarządzie zdecyduje walne zgromadzenie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: czyli w tej chwili jest pan reprezentantem jednego z założycieli. Czyli Federacji Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych NOT Rady Regionalnej w Ostrołęce.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: ja mam krótkie jedno pytanie, to jest jakiś skrót ta nazwa KELE, czy to jest jakaś nazwa własna?

Przedstawiciel założycieli spółdzielni socjalnej „KELE” Kazimierz Łoniewski powiedział: chcemy podkreślić regionalny charakter tej spółdzielni, „kele” to jest po prostu „obok”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: „kele” nas po prostu panie przewodniczący.

Radny Rafał Dymerski powiedział: ja tłumaczyłem koledze, że jak „kele”, to pytało się gdzie mieszkasz – kele Ostrołęki. Idziesz do baru kele którego? To jest prawda.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: dwa dobre przykłady, niekoniecznie obok siebie Ostrołęka i bar, ale dobrze. Są jeszcze jakieś pytania dotyczące tego projektu uchwały?

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała: ja chciałam się zapytać, nie wiem, może przeoczyłam, ale z wypowiedzi pana nie było, że spółdzielnia będzie zatrudniała osoby niepełnosprawne. Szczególnie nam zależało przy podejściach w zakładzie aktywizacji zakładowej do którego nie doszło, wiemy były to różne przyczyny. Chodzi mi teraz czy w tej spółdzielni będą osoby niepełnosprawne też zatrudniane.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Grzegorz Płocha powiedział: zasadniczo spółdzielnia adresowana jest do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, a wśród tych osób są również osoby niepełnosprawne. Więc jeśli tylko będą spełniać warunki, to na pewno znajdą tam miejsce pracy.

Radny Rafał Dymerski powiedział: z zadowoleniem się przyjmuje, że co miesiąc i żeby dalej tak było powstają jakieś spółdzielnie, a przede wszystkim tutaj do kolegi Kazia Łoniewskiego, którego mam szacunek, przypomnę, że jest doktorem nauk, także można tytułować panie doktorze. Nie? A to przepraszam.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: niech to będzie dobra wróżba w twoich ustach Rafał.

Radny Rafał Dymerski powiedział: przepraszam, myślałem.... Chciałbym powiedzieć, że kolega Kazimierz rozwinął tą organizację techniczną, poszerza ją o szczegóły działalności. I tutaj jeżeli się podjął, to powinniśmy wsparcia udzielić wspólnie i panu prezydentowi, żeby w tej spółdzielni w jakiś sposób, nawet jak środków nie będzie, to różne profile przyjąć i dać jakieś prace, żeby te 5 osób miało jakieś tam zatrudnienie. Bo to co pan powiedział Kazimierz, że jest to sytuacja, że nie będzie środków i prezydent Płocha, to uważam, że przyjąć taki zakres działalności tej spółdzielni, gdzie z miasta można by było czy z naszych spółek jakieś prace zlecić. Czy korespondencję roznosić czy inne. Ja jestem za tym, bo lepiej jest utworzyć 40 spółdzielni po 5 osób niż utworzyć przedsiębiorstwo i żeby było zatrudnienia 200 osób. Będę popierał ten pomysł.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: na podsumowanie państwo pozwolą podziękuję założycielom czyli na ręce pana Kazimierza od Rady Miasta Ostrołęki dziękuję Federacji Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych NOT Radzie Regionalnej w Ostrołęce, a na ręce Prezydenta Miasta Ostrołęki jako drugiego współzałożyciela, a także wiceprezydenta Grzegorza Płochy, który jak wiemy był współodpowiedzialny za ten projekt uchwały, także proszę przyjąć te podziękowania. Bo to jest kolejna rzecz nie tyle finansowa, która spłynie z Ostrołęki z Unii Europejskiej, ale tak naprawdę społeczna dość ważna, do której my też za chwilę podjedziemy pozytywnie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie powołania spółdzielni socjalnej „KELE” z siedzibą w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

5. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wiesław Szczubełek przedstawił interpelacje i odpowiedzi udzielone na nie przez Prezydenta Miasta Ostrołęki.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział: nie została odczytana moja interpelacja.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: dziękujemy za tę uwagę, wśród tych interpelacji nie ma tej odpowiedzi, niezwłocznie sprawdzimy to i na kolejnej sesji jeśli teraz nie zdążymy. Myślę, że to jest pilnowane, że trudno o przeoczenie, ale być może ono nastąpiło.

6. Oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zapytał się, czy ktoś chciałby coś oświadczyć.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: szanowni państwo, we wtorek została podpisana umowa dzięki której powstanie w Warszawie Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Na potrzeby muzeum w stolicy zostanie zaadaptowana zabytkowa kamienica na Pradze Północ. Łączna wartość inwestycji to blisko 0,5 mln zł, z czego 300 tys. zł to środki unijne przyznane decyzją zarządu województwa mazowieckiego. Muzeum w stolicy zostanie otwarte jeszcze w tym roku. Natomiast o ile to co wiemy z projektu uchwały budowa Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce w założeniach miała być i tutaj cytuję „istotnym ośrodkiem życia kulturalnego w Polsce”. Nie od dziś wiadomo, że takowym nie będzie. Tym bardziej po podpisaniu umowy i dofinansowaniu unijnym dla muzeum w Warszawie. Przypomnę, że miasto zawarło we wrześniu ub. roku umowę za blisko 25 tys. zł z kancelarią prawną z Poznania, na przygotowanie wniosku. Ratusz bezskutecznie ubiegał się o środki z tzw. funduszy norweskich na budowę muzeum. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego odrzuciło wniosek nie pozostawiając na pomysły prezydenta Ostrołęki suchej nitki. Uznano za zerową „potrzebę realizacji projektu, ważność projektu z punktu widzenia polityki kulturalnej państwa” i także na zero oceniono „aspekt społeczny”. Uważam, że niepotrzebne wydano publiczne środki na wniosek, który taki sam mogli przygotować pracownicy urzędu miasta. Dodam, że sam projekt architektoniczny muzeum kosztował blisko 70 tys. zł. Panie prezydencie, po rozmowie z wieloma mieszkańcami Ostrołęki apeluję do pana i wzywam pana do rezygnacji z budowy muzeum. Pamięć i szacunek Żołnierzom Wyklętym niewątpliwie się należy, ale to nie znaczy, że w Ostrołęce mamy budować muzeum. Tylko w tym roku dług miasta ma zwiększyć się o 30 mln zł, do kwoty prawie 115 mln zł. W tym roku z budżetu na budowę muzeum zarezerwowane jest 2 mln zł. To ogromna kwota. Ostrołęki nie stać na taki wydatek. Jeszcze raz panie prezydencie apeluję i wzywam pana do rezygnacji z budowy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce. Niech pan przyjmie do wiadomości, że mieszkańcy w zdecydowanej większości nie chcą budowy muzeum.

Radny Rafał Dymerski powiedział: się przyznam opinie chciałbym do oświadczenie i jest w punkcie oświadczenia, czy jako radny mogę zadać pytanie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: przykro mi, nie przeprowadza się dyskusji. Może pan coś oświadczyć.

Radny Rafał Dymerski powiedział: to tylko mogę oświadczyć jako radny i wszyscy państwo się podpiszecie słuchając oświadczenia, oświadczam, że nie prezydent podejmuje decyzję o budowie muzeum, podjęła rada i zostało nam jeszcze miesiąc pracy, później porządkowanie i koniec kadencji i tutaj trzeba by było zwrócić się do przyszłej rady miasta, żeby mogła takie działania podjąć. Na dzień dzisiejszy może być grupa radnych czyli my tutaj, żeby coś podjąć. Ja nie wiem żadnych, żeby budować, a myśl oświadczam, żeby zwrócić się jako rada, że skoro w Warszawie się buduje Muzeum Żołnierzy Wyklętych, żeby filia powstała w Ostrołęce, bo tutaj bardzo dużo było, biorąc statystycznie, 60 procent mieszkańców, w tamtych okresach było w działaniu podziemnych kurpiowszczyzny.

Radny Norbert Dawidczyk – powiedział „...ja niestety troszkę chcę się odnieść i oświadczam, że zasmucony jestem taką manipulacją w wypowiedzi pana radnego Macieja, który mówi, że zdecydowana większość jest przeciwko. Nie wiem, na jakiej podstawie, nie wiem czy były jakieś badania, ja o nich nie słyszałem. Jeżeli to są, mój przedmówca opiera to na badaniach, które przeprowadzone zostały na portalu, no to przepraszam na portal to można wchodzić sobie po kilka razy i pykać sobie liczbę, jaką się chce lub można gdzieś nawet podregulować licznik, bo też takie rzeczy są możliwe technicznie. Więc protestuję przeciwko tym, protestuję przeciwko manipulacjom. Dodatkowo chciałbym jeszcze powiedzieć, że jeżeli my, jako radni jesteśmy przedstawicielami mieszkańców Ostrołęki i większość jednak wyraziła swoje zdanie, że jest za tym żeby muzeum było to wydaje mi się, że śmiało można stwierdzić, że jednak wcale nie prawdą jest, że większość mieszkańców jest przeciwko temu. Więc protestuję przeciwko manipulacji i prosiłbym o poważne traktowanie innych radnych nawet, jeżeli mamy różne poglądy społeczno-polityczne”.

Radny Jerzy Grabowski – powiedział „...jestem po prostu oburzony tym, co usłyszałem z tej mównicy, z tego najważniejszego miejsca na sali z tego względu, że pan radny wypowiada się w imieniu mieszkańców naszego miasta. Z tego miejsca neguje powstanie tego bardzo ważnego muzeum i poświęconego tym ludziom, którzy, jest to cały czas oświadczenie, dowiadujemy się o łącznie, o ekshumacjach, dowiadujemy się o więzieniu w Białymstoku pod chlewem gdzie są odkrywane kości i jeśli ja to słyszę, że minister Zdrojewski rządu Rzeczypospolitej ocenia, że to nie ma żadnej wartości i nie chce przyznać pieniędzy, które nie są z budżetu naszego państwa to ja jestem oburzony na to. To jest moje oświadczenie”.

7. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że otrzymaliśmy bardzo miłą korespondencję od pani Anny Dzięgielewskiej. Przeczytał przysłane pismo (załącznik do protokołu). Poinformował, że Komisja Oświaty na posiedzeniu w dniu 5 czerwca 2014 roku postanowiła wystąpić do Rady Miasta o zaakceptowanie propozycji przyznania nagrody Rady Miejskiej w Ostrołęce za wyjątkowe osiągnięcia w pracy pozalekcyjnej oraz zasad i trybu jej przyznawania wraz z przygotowaniem aktu wręczenia. Po pierwsze nagrody indywidualnej Rady Miasta za wyjątkowe osiągnięcia w pracy pozalekcyjnej dla Elżbiety C.W. nauczycielki geografii i wicedyrektora w SP 6. Po drugie nagrody zbiorowej Rady Miasta Ostrołęki dla SP 6 w Ostrołęce. Komisja jednomyślnie zaakceptowała przedstawione wnioski. Radni nie wnieśli zastrzeżeń do przedstawionej propozycji, tym samym akceptując wnioski komisji. Poinformował również o piśmie Komisarza Wyborczego w Ostrołęce informujące o nieobsadzeniu mandatu radnego Rady Miasta Ostrołęki (załącznik do protokołu).

Radna Irena Nosek – powiedziała „...ponieważ jesteśmy w punkcie komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta chciałabym zaprosić wszystkich państwa radnych na Komisję Oświaty gdzie będzie prezentowana strategia rozwoju oświaty na lata 2014 – 2020. Komisja Oświaty odbędzie się 17 czerwca o godz. 16.15”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała „...ja chciałam też w tym punkcie powiedzieć coś z czy się identyfikuje. Myślę, że wiele inicjatyw, które podjęła Rada Miasta i prezydent miasta od dwóch lat przynajmniej z taką z zainteresowaniem, ale również z uznaniem dopatruję się tego, że Rada Miasta i prezydent miasta podejmuje działania na rzecz grup takich powiedziałabym społecznych grup Ostrołęki i mówię tu w imieniu, co najmniej kilkunastu mieszkańców, z którymi miałam okazje rozmawiać. I muszę powiedzieć tak, że do tych naprawdę ciekawych inicjatyw, które miasto podjęło na rzecz ludzi żeby ich troszeczkę aktywizować jest Uniwersytet Trzeciego Wieku, który ciszy się ogromnym zainteresowaniem. Również ten całodniowy pobyt seniora to też wyjście do osób, które mają mniej pieniędzy, a które też chętnie wyjdą z pokoju z telewizorem i z nudnego często lub samotnego domu. Myślę, że również Karta Wielkiej Rodziny to też ogromny sukces Rady Miasta i prezydenta, że zajęliśmy się też najsłabszą grupą społeczną. I na koniec to, co przeczytałam w mediach, bo akurat i stąd dowiedziałam, to okno życia, które też jest taką inicjatywą, która może uchronić najbardziej słabą grupę może dzieci i nawet gdyby było to jedno dziecko to naprawdę warto było taką inicjatywę podjąć. Panie prezydencie, szanowna rado naprawdę bardzo dziękuję naprawdę bardzo dziękuję w imieniu, co najmniej kilkunastu osób, które te inicjatywy doceniają, zauważają i chętnie w nich uczestniczą”.

Przewodniczący Rady Osiedla Stare Miasto Andrzej Rykowski – zaprosił w imieniu organizatorów gdzie głównym sponsorem jest pan prezydent miasta na pierwszy koncert orkiestry kameralnej, który odbędzie się w dniu 13 czerwca o godz. 19.00 w Kościele Zbawiciela Świata.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział, że chciał dopowiedzieć do słów pana przewodniczącego Andrzeja Rykowskiego, że tj. zainicjowanie funkcjonowania w Ostrołęce młodzieżowej orkiestry kameralnej składającej się z muzyków, którzy opuszczają państwową szkołę muzyczną i nie tylko ostrołęcką i czasami czy często nie mają jakby dalszej kontynuacji swoich talentów, więc ma nadzieję, że tam znajdą miejsce.

8. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja już nawet nie ze zdziwieniem, ale ze smutkiem przyjmuję kolejne wystąpienie pana radnego Kleczkowskiego, który no z zadziwiającą determinacją walczy z Muzeum Żołnierzy Wyklętych. Jest to o tyle smutne, myślę ta energia pełna jakieś naprawdę determinacji warta jest no poważniejszych spraw. Ja mówię to ze smutkiem, bo dla mnie każda inicjatywa, która chce upamiętnić wyjątkowych polskich bohaterów jest cenna i ciszę się, że w Warszawie w kamienicy gdzie dokonywały się zbrodnie na polskich bohaterach powstanie muzeum, wprawdzie inne w zamyśle niż u nas, ale bez wątplenia też ważne. Dlatego myślę tutaj ze smutkiem o ciągu działań pana Kleczkowskiego no, ale to jego sprawa i jego sumienie. Myślę o tym ze smutkiem, bo są rzeczy, co, do których uważam nawet, na co dzień się różniąc, różnić się nie powinniśmy zwłaszcza, jeśli obok tej walki z muzeum idzie deklaracja rzucana w powietrze, że trzeba

upamiętnić, że nie jest się przeciwko. To tak samo jak przy zmianie nazewnictwa ulic, można było być nie przeciw, można było deklorować, że nie jest się za zbrodniarzem, zdrajcą Nowotką, ale też nie poprzeć zmiany nazwy. Oczywiście proszę państwa w tej wypowiedzi, ja nie chciałbym komentować, ale kilka się kłamstw pojawiło. Oczywiście miasto nie zadłuży się w tym roku o 30 mln. Spłacamy też równolegle wcześniejsze zobowiązania, więc oczywiście nie będzie a jeśli nawet braliśmy decyzja wysokiej rady obligacje to na wyjątkowo ważny cel główny tzn. na Stację Segregacji Odpadów, która przyniesie bez wątpienia ostrołęckim rodzinom to bezpieczeństwo, że ceny za odpady nie będą lawinowo rosnać i to w moim przekonaniu istotne. Innych bym już tutaj spraw nie poruszał. Chcę tylko prosić tych spośród państwa, którzy zdecydowali o tym żeby jednak w Ostrołęce upamiętnić prawdziwych, niezwykłych polskich bohaterów żebyśmy nie dali się prowokować tego typu walką, tego typu sondażami w jasno określonym portalu czy innymi sprawami. Nie dajmy się prowokować, róbmy spokojnie to, co ważne. W tym roku drodzy państwo wiele nie zrobimy. Ja na sesję przygotowałem zmiany w budżecie i z tego grosza, który zarezerwowaliśmy na muzeum na pierwsze etapy będę wnioskował do wysokiej rady żeby zdjąć dużą część no, bo nie ma sensu blokować grosza gdzie w wielu innych miejscach jest on też bardzo potrzebny. Jednakże oczywiście wspomniane wcześniej projekty czy przygotowania są gotowym materiałem do nowych naborów, które oczywiście będziemy, co, do których będziemy się starać. Nigdy nie było założenia, żeby tak ciekawy i szeroki program był, projekt był finansowany ze środków miejskich. Jeśli pozyskamy środki zewnętrzne jesteśmy gotowi do ciekawego szeroko zaprojektowanego inaczej niż choćby projekt warszawski, szerzej do zrealizowania pomysłu muzeum. Natomiast mi się wydaje i jeszcze raz o to proszę, bo tutaj panowie inni radni wypowiedzieli się trwając w tym ważnym postanowieniu naszego środowiska ostrołęckiego. Zachęcam do spokojnego działania. Ja będę informował. Wydaje mi się, że zawsze tak było, że byli od początku przeciwnicy najpierw na polu walki a potem w obszarze ideowym przeciwnicy pamięci żołnierzy, którzy walczyli o niepodległą Polskę. Zatem trzeba spokojnie realizować swoje, nie dać się sprowokować tylko robić to, co możliwe. Myślę, że wcześniej czy później dla wszystkich w Polsce ludzi z otwartymi umysłami i sercami będzie jasne, że tam gdzie najwięcej było często walk, gdzie najwięcej też ofiar warto tę pamięć szczególnie pielęgnować i wychowywać czy dawać szansę wychowania nowemu pokoleniu w szacunku wielkim dla tych ludzi, którzy oddali życie a którzy przez lata byli zapomniani i wszelkie zestawienia z parkami dinozaurów czy innych rzeczy są po prostu nie na miejscu, bo można różne rzeczy robić i nie walczyć z tym, co jest sprawą życia i śmierci drugiego człowieka. Chociaż drodzy państwo podziały będą zawsze, bo jeśli tak na marginesie już dodam nie w związku z jakąkolwiek wypowiedzią, ale proszę państwa, jeśli w Polsce no wiele środowisk gloryfikuje osobę, która walczyła z podziemiem niepodległościowym i funduje się państwowo z różnymi honorami no to trudno żeby wszyscy uznali pamięć żołnierzy wyklętych. Po prostu tego i tego się nie da zrobić. Ten nurt, który walczył z żołnierzami wyklętymi ma jeszcze dużo siły i dlatego trzeba spokojnie walczyć o prawdę. Wystarczy to, ona wcześniej czy później zwycięży”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...ponieważ prezydent Ostrołęki zarzucił kłamstwo w mojej wypowiedzi to ja wolę jednak fakty od potoku słów. Na ostatniej sesji została przyjęta wieloletnia prognoza finansowa. Kwota długu na wykonanie 2013 roku tj. 81,6 mln zł. Natomiast planowane na koniec 2014 roku 114, 6 mln zł. Wystarczy odjąć te

dwie kwoty tj. 30 mln zł. Żadnego kłamstwa nie było. Tj. czysta prawda z dokumentu, które pan prezydent Kotowski przedstawił nam radnym”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „Fakty są takie drodzy państwo, choć ja z panem Maciejem nawet nie mam już ochoty dyskutować zwłaszcza po tym, co ostatnio wobec pana przewodniczącego tutaj i diet wypłacanych zaprezentował. Ja chcę tylko podkreślić proszę państwa zresztą o tym mówiłem, też odejmowanie jest proste, że przygotowujemy z panią skarbnik na najbliższą sesję projekt, w którym będziemy proponować wysokiej radzie spłcenie kolejnych wcześniej zaciągniętych zobowiązań w kwocie zdaje się pani skarbnik 6,5 mln i jak to pan zestawi z prognozami to wtedy też będzie można policzyć. Wielokrotnie, choć nie wszyscy są w stanie to zrozumieć przypominamy drodzy państwo, że prognoza jest pewnym założeniem natomiast budżet i jego wykonanie jest tym realnym podejściem do finansów i ja nie wchodząc w polemikę z panem Maciejem zachęcam żeby jak zakończymy rok finansowy pan spokojnie z karteczką albo z liczydełkiem policzył czy to będzie 30 mln czy nie. Bardzo prosta rzecz do 30 odejmowanie, damy radę. Zatem nie wchodząc w dyskusję emocjonalną zachęcam jakby do rozróżnienia tych dwóch rzeczywistości prognoz i rzeczywistości budżetowej. Oczywiście, że tym się troszeczkę różnimy, bo ja mam więcej wiedzy w tej chwili także do tych projektów, które przygotowujemy albo do umów, które najpierw wysoka rada decyduje choćby o obligacjach a potem ostatecznie jeszcze banki dają warunki np. taki, że mamy obowiązek wcześniejszych jeszcze za poprzedniego prezydenta i za naszej tu kadencji zaciąganych zobowiązań mamy jakby obowiązek wcześniejszych też spłat. W zeszłym roku przypominam 5.300.000 spłaciliśmy także te opowieści ciągle no warto by było weryfikować. Do tego zachęcam w spokojnym jak zauważyliście państwo tonie”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „...chciałbym prosić do państwa radnych, demokracja jest demokracją i dobrze, że możemy wypowiadać tylko chodzi o wypowiedzi tutaj nie powiem, że ktoś wprowadza w błąd coś tylko bardziej sprecyzować. Otóż szanowni państwo mieszkańcy zapytują, bo przeczytają na portalu czy gdzieś miasto zadłużone, co będzie, więc trzeba im wytłumaczyć. Otóż szanowni państwo jest już w centralnych od miesiąca czy dwóch publikacjach typu Rzeczpospolita, Gazeta Prawna są rzeczy, że rząd przygotowuje w związku z otrzymanymi przewidzianymi miliardami złotych dla Polski z Unii Europejskiej do 2020 roku. Ma być sytuacja zmodyfikowana pojęcia zadłużenia samorządów, bo byśmy w ogóle tych środków, gminy nie mogłyby tego uzyskać. Na czym to polega. Otóż składamy o projekt jakiegoś środka unijnego to wszyscy radni wiemy, że w tym momencie trzeba wziąć własne środki wyłożyć a ich nie mamy to bierzemy kredyt. Po wykonaniu zadania środki unijne dopiero wracają do roku czasu po realizacji zadania. Druga sprawa. W tym zadłużeniu proszę spojrzeć, że jeżeli Wojewódzki Fundusz żeśmy te modernizowali oświatowe obiekty prawie w 100% i na czym to polega. Dają nam pożyczkę z FOŚ na cztery lata czy na pięć dla miasta nieoprocentowane dla samorządów i po spłaceniu 50% reszta jest umarzana. I szanowni państwo musimy mówić ile to jest z tego i ile to, co rząd podejmie ile będzie wynosiło zadłużenie. One będzie wynosiło 10% nawet nie będzie tego, co ja dokonałem, obecnie, co nazywamy zadłużeniem. Czy budujemy ulice za unijne pieniądze czy rondo musimy swoje wyłożyć, czyli bierzemy kredyt, nam zwracają. I my radni podejmujemy później decyzję. Także tutaj ja przepraszam panie przewodniczący dla mnie uważam to jest ważne, bo jeżeli się podaje, że jest miasta zadłużenie ludzie się boją, katastrofa a wcale tak to nie jest”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...przysłuchując się ostatnimi czasy sesji i poszczególnych wypowiedzi na różne tematy w punkcie sprawy różne dochodzę do wniosku, że przyszedł czas żeby się zastanowić czy nie należy zawiesić tego punktu na czas przedwyborczego, który byłby do czasu wyborów z tego względu, że wypowiedzi, co niektórych radnych to, co kolega Rafał prosił o kulturę i o rzeczywiście żebyśmy się między sobą porozumiewali na tematy te, które są rzeczywiście namacalne a nie wyciągali tematów nie wiadomo skąd i nie wiadomo, jakich sędzę, że należałoby postawić taki wniosek i stawiam wniosek formalny panie przewodniczący o nie wprowadzenie w porządku obrad sesji do najbliższych wyborów punktu sprawy różne”.

Radny Rafał Dymerski – postawił wniosek przeciwny. Przegłosowanie takiego wniosku oznaczałoby nie uszanowanie demokracji. To jest ubezwłasnowolnienie wykonywania funkcji mandatu radnego. W sprawach różnych mamy prawo w imieniu wyborców, mieszkańców stawiać wnioski. Czy to nazwiemy dodatkowy punkt sprawy różne czy nazwiemy problemy zgłaszane przez radnych, nic to nie zmienia. Natomiast, co możemy. Apelować do siebie żeby mówić konkretne rzeczy a nie możemy ograniczać wykonywania mandatu radnego. Byłoby to niezgodne z ordynacją i z konstytucją. Dlatego przeciwny.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek radnego Dariusza Bralskiego żeby nie wpisywać w porządek obrad sesji punktu sprawy różne do końca kadencji,

Głosowanie

Za – 10

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację radnych.

9. Zakończenie obrad LXII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zakończył obrady LXII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od 11.00 do 11.55.

Protokołowali:

Julita Winiarska – strony 1- 6

Grzegorz Ciecierski - strony 7 - 11

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Dariusz Maciak

